

Danuta Ciukso

W jaki sposób radość i cierpienie przyczyniają się do rozwoju człowieka?

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 7, 247-249

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W JAKI SPOSÓB RADOŚĆ I CIERPIENIE PRZYCZYNIĄ SIĘ DO ROZWOJU CZŁOWIEKA?

Halina Romanowska-Łakomy (red.): *Radość i cierpienie. Fenomenologia rozwoju człowieka*, Wyd. UWM, Olsztyn 2000, ss. 234.

Książka pod redakcją Haliny Romanowskiej-Łakomy ukazała się w ubiegłym roku nakładem Wydawnictwa UWM. Jest to kolejna pozycja serii naukowej poświęconej rozwojowi osobowemu człowieka, wydawanej w Olsztynie i Warszawie od 1994 roku. „We wszystkich redagowanych przeze mnie pracach – pisze Halina Romanowska-Łakomy starałam się pokazać [...] holistyczną, a nie redukcjonistyczną opcję rozwoju. Może nie każdy z autorów potrafi przekroczyć redukcjonizm, ale prezentacja różnych podejść i różnych dyscyplin stworzyła w całości publikacji nieredukcjonistyczną wizję rozwoju”. Każdy ze współautorów skupił się na wybranym wąskim problemie, dotykając zagadnień radości, cierpienia i bliskich im pojęć. Te dwa przeciwstawne stany ducha oraz uczucia są najczęściej związane z przeżywanymi głęboko doświadczeniami indywidualnymi. Naukowe ujęcie i uogólnienie tych fenomenów ludzkiej egzystencji nie jest łatwe.

Zamiarem autorów było m.in. ukazanie, jak ekstremalna radość i ekstremalne cierpienie uczestniczą w procesie ludzkiego rozwoju i mogą pomóc rozwijać człowieczeństwo. Autorzy koncentrują się bardziej na radości niż na cierpieniu. Wydaje się, że jest to wpływ dzisiejszego „stanu kultury” i umysłowości współczesnego człowieka Zachodu, nastawionego na wartości hedonistyczne, z drugiej strony wpływ wschodnich buddyjskich religii, dążących do osiągania stanu błogości. Mimo kilku tendencji nawiązujących do średniowiecznego mistycyzmu, chrześcijańskiej filozofii, zwłaszcza tomizmu i tradycji europejskiej filozofii chrześcijańskiej, w opracowaniu – szczególnie w warstwie filozofii i metodzie fenomenologicznej – dominują fascynacje religiami i filozofią Wschodu.

Halina Romanowska-Łakomy skupianie się na radości uzasadnia faktem, że „mniej jest filozofów tragedii, a więcej filozofów optymizmu życia”. Autorzy zbioru stawiają pytania natury etycznej i aksjologicznej, próbując wyjaśnić rolę radości i cierpienia w rozwoju psychicznym i duchowym człowieka. W wielu

opracowaniach obecna jest koncepcja transgresji, przekraczania granic, tak charakterystyczna dla twórczości K. Rogersa czy J. Kozińskiego. Człowiek obdarzony potencjalną możliwością i zdolnościami przekraczania biologicznej natury i spełniania swojego człowieczeństwa w sytuacjach ekstremalnych doświadczeń, zdaniem autorów, staje się prawdziwym człowiekiem i to doświadczenie wewnętrzne jest przedmiotem analizy psychologiczno-filozoficznej.

Książka składa się z sześciu części. Część I ma charakter wprowadzający. Halina Romanowska-Łakomy opisuje życie i śmierć jako ekstremalną radość i ekstremalne cierpienie, rozważa antynomię życia i śmierci. Siłą łączącą te antynomie jest miłość. Życie i śmierć postrzegane z perspektywy biegunowości tworzą przestrzeń, która warunkuje pełną egzystencję człowieka. Tadeusz Kobierzycki prezentuje w tej części studium radości na tle smutku. Radość jest tu afektem pozytywnym, który staje się czynnikiem wzrostu osobowego człowieka. Na zakończenie autor ukazuje radość jako „jasne podłoże duszy chroniące ją przed samozniszczeniem”.

Część II zbioru zatytułowano „Trud życia i trud rozwoju (antropologiczna opcja rozwoju)”. Radość i cierpienie są tu ukazane jako wysiłek człowieka w procesie rozwoju osobowego. Halina Romanowska-Łakomy skupia się na fenomenach radości i cierpienia. Analizuje proces przechodzenia od świadomości zwykłej do wyższej, w którym doświadczenia radości i cierpienia ujawniają naturę człowieczeństwa. Następnie opisuje drogę człowieka prowadzącą go przez cierpienie do bezinteresowności. Z kolei Mieczysław Gałaś zwraca uwagę na uniwersalny, a zarazem zróżnicowany charakter cierpienia. Wymienia różnorodne źródła cierpienia i ich szeroki zakres, a także wymiar cielesny, duchowy i emocjonalny. Podsumowując rozważania, skupia się na cierpieniu jako trudzie rozwojowym osoby.

W części III, zatytułowanej „Ekstaza, Radość i Nadzieja”, rozważane są fenomeny radości, ekstazy i nadziei. Halina Romanowska-Łakomy analizuje ekstazę jako doświadczenie graniczne, stan psychiki w czasie doznania ekstazy, „jest obrazem pełnej, doskonałej formy jej natury, zharmonizowanej i wywołującej poczucie spokoju i niezakłóconej szczęśliwości”. Każda zdrowa psychicznie istota ludzka dąży wewnętrznie do takiego stanu. Danuta Słaba pisze na temat radości obecności w świecie i rozważa konsekwencje wynikające z braku przywiązania, którego rezultatem ostatecznym jest wyzwolenie. Autorka skupia się na buddyjskiej koncepcji wyzwolenia zwanego nirwaną. Robert Zaborowski interesująco opisuje etymologię radości, przytaczając bogatą biografię składającą się na genezę tego pojęcia. Na zakończenie autor podkreśla, że: „Radość daje się ująć jako podmiotowe dotykanie, przyjmowanie lub chwytnie (częściowe lub całościowe) przedmiotu uczuciowego doświadczanego jako dobro”. Jan Filipkowski skupia się na pojęciu nadziei i jej znaczeniu w przebiegu ludzkiego działania, apelując na zakończenie o nadzieję „prawdziwie ludzką”.

W części IV znajdujemy pedagogiczną propozycję łagodzenia dylematów człowieka.

Stanisław Kawula omawia społeczne warunki wsparcia nadziei w życiu człowieka, w szczególności w socjalizacji dziecka. Prezentuje ciekawy projekt „spirali życzliwości” wobec rozwijającego się człowieka. Łucja Kabzińska opisuje rolę piękna i twórczości w rozwoju człowieka, prezentując koncepcje Szumana. Wskazuje na role odpowiedzialności pedagogicznej w praktyce edukacyjnej.

Ostatnia V część jest prezentacją badań nad refleksyjną rolą medytacji. Znajdujemy tu artykuł Daniela Jabłońskiego, który prezentuje stan badań nad medytacją, opisy technik medytacyjnych i eksperymentów, a także obrazy wyłaniające się z tych eksperymentów. Omawia również problemy teoretyczne i metodologiczne oraz interpretacyjne tych badań. Artykuł jest próbą krytycznej analizy eksperymentów, których wyniki są sprzeczne.

Część VI zatytułowana: „W stronę radości i rozwoju” obejmuje recenzje innych pozycji związanych z literaturą przedmiotu.

Recenzując ciekawą i godną polecenia czytelnikowi o zainteresowaniach humanistycznych pozycję, ograniczyłam się jedynie do prezentacji autorów zbioru, głównego zamysłu pracy wyrażonego przez redaktora i streszczenia poszczególnych wypowiedzi, gdyż zakres poruszanych zagadnień, interdyscyplinarny charakter i skala tematów nie skłaniają ani do wnikliwej krytyki, ani nie pozwalają na daleko idące uogólnienia.

W prezentowanym zbiorze mamy przegląd ujęć i koncepcji: od subtelnej analizy i syntezy fenomenologicznej Haliny Romanowskiej-Łakomy przez ujęcie etymologiczno-genetyczne Tadeusza Kobierzyckiego, Roberta Zaborowskiego i Mieczysława Gałasia oraz pedagogiczne i społeczne propozycje rozwoju człowieka Stanisława Kawuli i Łucji Kabzińskiej do przykładu badań empirycznych, eksperymentalnych dotyczących medytacji prezentowanych przez Daniela Jabłońskiego. Generalnie łączy się to wszystko dzięki inwencji i myśli przewodniej redaktora w usystematyzowane oraz uzupełniające się refleksje dotyczące ekstremalnych sytuacji życiowych człowieka, które „nie są celem samym w sobie, ale prowadzą do odkrycia dynamizmów słabo widocznych w codziennych standardach zachowania i wartościowania, przeżywania i współdziałania” – jak podsumowuje książkę Leszek Korporowicz.

Sądzę, że ciekawą propozycją badań w tym temacie byłoby ujęcie etnologiczne, sięgające do doświadczeń ludów pierwotnych, opierające się na materiale etnograficznym. Jak w kulturach pierwotnych traktowano sytuacje ekstremalne, jak je „zapisywano” w doświadczeniach jednostkowych (przekazy ustne) i społecznych (tradycje) i jak w związku z tym postępował proces przemian tych fenomenów na kontinuum od wzorów pradawnych do współczesności?

Danuta Ciukszo